

POSTANOWIENIE

18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 18 grudnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa P.G.

przeciwko K.G.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej,

na skutek skargi kasacyjnej K.G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 22 marca 2023 r., VI Ca 30/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem kosztów postępowania kasacyjnego 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanej do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej K.G. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywiście naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Skoro podstawami skargi kasacyjnej nie mogą być objęte zarzuty błędnych ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), tylko nie można z odwołaniem się do nich wywodzić o oczywistej zasadności skargi

kasacyjnej albo wykazywać tę zasadność z odwołaniem się do innego stanu faktycznego niż będący podstawą rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 marca 2023 r., I CSK 2765/22).

Według skarżącej skarga była zasadna ponieważ „zaskarżony wyrok został wydany w składzie jednoosobowym sprzecznym z przepisem art. 367 § 3 k.p.c., a rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. w/s COVID-19 ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i w konsekwencji prowadzi do nieważności postępowania.”

Skarżąca sformułowała również zarzut nieważności postępowania z uwagi na sprzeczny z ustawą skład sądu odwoławczego ponieważ wyrok „został wydany przez Panią Sędzię Sylwię Magdalenę Sierpińską, której wręczono nominację na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego bezskutecznie, bowiem bez wniosku prawidłowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa, tj. organu opisanego w art. 187 ust. 1 Konstytucji RP.”

Jednocześnie zdaniem autora skargi kasacyjnej była ona oczywiście uzasadniona ponieważ „nie sposób uznać w okolicznościach ustalonych w rozpoznawanej sprawie, że zaistniały ważne powody do ustanowienia - na żądanie powoda, a wbrew stanowisku pozwanej - rozdzielenia majątkowej w małżeństwie stron od dnia 18 lipca 2016 r., jak żądał tego powód w pozwie wniesionym dnia 28 stycznia 2020 r. W tym przypadku konieczne było wykazanie przez powoda nie tylko „ważnych powodów” w powyższym znaczeniu, ale także zaistnienie „wyjątkowego wypadku”, gdyż tylko w takiej sytuacji ustawodawca przewiduje ustanowienie rozdzielenia majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa.”

W pierwszej kolejności odnosząc się do rzekomej nieważności postępowania zauważyć należy, że Sąd Najwyższy we wskazanej przez nią uchwale jednoznacznie wskazał, że uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 KoronawirusU, za

dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe.

Możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 KoronawirusU - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC rok 2014, Nr 5, poz. 49), należy uznać, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały. Zatem zgodnie z tym stanowiskiem przyjęta w niniejszej uchwale wykładnia wiąże co do oceny środków zaskarżenia wnoszonych od orzeczeń wydanych po podjęciu uchwały, wobec tego nie dotyczy wyroku wydanego w niniejszej sprawie.

Odnosząc się natomiast do drugiej ze wskazanych przez autora skargi kasacyjnej przyczyn nieważności niniejszego postępowania należy zauważyć, że pozwana w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji nie kwestionowała bezstronności czy niezawisłości sędziego Sylwii Sierpińskiej. Podnieść należy przy tym, że zgodnie z treścią art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1259) w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie, w których został wyznaczony skład sądu, mógł zostać złożony wniosek, o którym mowa w art. 42a § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217).

Wniosek taki mógł być złożony w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie ww. ustawy, a więc do 29 lipca 2022 r. Mimo tego pozwana z takiej możliwości nie skorzystała, nie składając wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów

niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, a co za tym idzie - nie zakwestionowała jakkolwiek bezstronności czy niezawisłości sędziego Sylwii Sierpińskiej, w tym co do jej wpływu na przebieg przedmiotowego postępowania. Kwestionowanie bezstronności czy niezawisłości sędziego na etapie postępowania kasacyjnego jest niewątpliwie - mając na uwadze powyższe - spóźnione.

Co się tyczy oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy podkreślić, że o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie może się ostać. Wniosek pozwanej nie odpowiada tym wymaganiom. Sąd drugiej instancji ustanowił rozdzielność majątkową między małżonkami od 6 września 2017 r., czyli od dnia wytoczenia powództwa o rozwód. W przekonującym wywodzie wskazał, z jakiego powodu ta data, a nie od data wnioskowana przez powoda winna być uwzględniona dla określenia momentu początkowego rozdzielności majątkowej, wskazując przy tym, że zaistniały przesłanki ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami postępowania.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c.

(M.M.)

r.g.